

MARIA RYTEL

ur. 1931; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; Lublin; II wojna światowa; PRL; walki o Lublin w lipcu 1944 roku; wyzwolenie Lublina w 1944 roku; roboty przymusowe dla Niemców; grabież sklepów

Porozbijane sklepy

Koło „Lublinianki” leżał taki młody Niemiec, ładny, jeszcze obrączkę [na rękę] miał. To jakiś tam przyszedł, ktoś mu z tej ręki tą obrączkę zaczął ściągać. Ojciec mówi: “Nawet się nie odezwałem, no bo jak ten nie weźmie, to przyjdzie drugi i weźmie”. No – i już.

To było dosyć gorące lato, a nie miał kto sprzątać koni. Jak na boku leżały, to później dęba im te nogi stawały. Bo to gorąco było, brzuchy się robiły duże.

Mnóstwo sklepów było porozbijanych przez czołgi, przez karabiny, i z wystawy wszystko było wywalone na chodnik. Wiem, że ojciec raz coś przyniósł takiego. Mówi: “Leżało na ulicy, to trudno, żebym nie zabrał”. Co to było? Kremy. I mama miała, wiem, że chyba na miesiąc czy na dwa krem do twarzy. Kilka słoików kremu przyniósł, bo leżało na ulicy zupełnie. Tak że porozbijane wszystko było. Po miesiącu, po dwóch, to już powoli ludzie uprzętały. Zresztą Niemców gonili, ci co nie zdążyli uciec.

Data i miejsce nagrania	2012-04-26, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"